


XVII 3, 689-690



SPRAWA

W. JP. Jana Antoniego Konstantynowicza Komornika Ptu Grodzieńskiego
Intendenta Celnego Komory Wierzbollowskiej
przeciwko

J. P. Mustaffie Ulanowi Porucznikowi J. K. Mci i W. J. P Tadeuszowi
Eydziatowiczowi Pisarzowi Ziemskiemu Województwa Smoleńskiego.
go.

- 1mo. O Podniesienie i skassowanie w wszystkich w tey sprawie, Dekretów Grodzkich Trockich tak oczewistych to jest dwóch Akcesoryjnych contra gradum Juris zapadłych, a trzeciego pryncypalnego w Ru przeszłym 1780. 7bra 12. D. błędnie i nieprawnie ferowanego, jakoteż dwóch Kontumacyjnych in ordine satisfakcyi Dekretowi za appellowanemu evocatorie w Grodzie Trockim przez JPa Ułana na Konstantynowiczu otrzymanych, a po skassowaniu tych wżyskich Dekretow.
- 2do O Wyslanie calkowitey Sprawy do Sądu Grodzkiego Grodzieńskiego jako natę sprawę z przepisu Prawa właściwie należącego.
- 3tio. O Ukaranie JPa Ułana dwóokrotnemi penami Ewokacyjnemi za niewolne przezeń w Grodzie Trockim po zaszłej już od Dekretu pryncypalnego appella-cyi dwóch kondemnat na Konstantynowiczu uzyskanie.
- 4to. O Uznanie dla W. Konstantynowicza iak nayprędzey Rehabicyi do Folwarku Zaleskowszczyzna zwanego zatemiż ewokacyjnemi Kondemnatami semu odietego.
- 5to. O Nakazanie iak nayściślejszey przez Ułana kalkulacyi ze wżyskich użytków w tym Folwarku od daty obięcia onego korzystanych, niemniey Weryfikacyi po-czynionych in fundo szod, komportacyi ruchomości i addukcyi zabranego bydła.
- 6to. O Pokaranie W. Eydziatowicza za tradycyą tegoż Folwarku nad przepis Prawa favorabiliter dla Ułana uczynioną.
- 7mo. O Powrót Expenow Prawnych zokkazyi pozwanych Jchmościow na te sprawę lożonych.

Krótkie opisanie początku, wzrostu, i stanu terazniejszego tey Sprawy.

Ludzie dziedziczni poddani JW. Paca Starośty Wileńskiego to jest Andrzej Oyciec, Paweł, Symon, Woyciech, Jgnacy i Antoni Synowie Piotrowscy czyli Kopieczkowie do Dóbr Dowspudy, a Maciey Woyciech i Paweł Okuniewiczowie do Dóbr Mazurek zdawna należące przyszłi trzema jeszcze laty przed ostateczną Lustracyą Podymnego do Folwarku W. Konstantynowicza *Ausztokolnie* zwanego, i tam domami o-fiadszy, lat więcey sześciu spokojnie mieszkali.

Stało się za czasem: że sąmsiadujący Konstantynowiczowi JP. Ułan wypro-wadziwszy pierwey zpod Konstantynowicza Czleka Jmieniem Jerze-go Łukaszuna *Kucem* przezwanego, ośmielił się napotym naiachać na Wieś Konstantynowicza do *Ausztokolnia* należącą, zabrał gwałtownie wżyskich tych wzmienionych poddanych Pacowskich pod Konstan-tynowiczem zasiedziałych, i onych z Zonami, Dziećmi i całym Jch dobytkiem do Folwarku swego *Abramow*szczyzna zwanego zupełnie prze-prowadził.

Pożywał go oto natychmiast Konstantynowicz przed Sąd Grodzki Trocki,
A a iżby

1783. Feb. 14. d. był JP. Strawiński
prez. wierz. G. Niecz. y 100 kop.
expensa 20. 50 c. dla Ułana i Jch

za iżby tym beśpieczniej mógł o tych Ludzi rozpoczęty przeciw Je-
mu popierać proceder, udał się do nayrychley do wieczystego ich Dzie-
dzica JW. Paca, wziął od niego na Piotrowkich czyli Konieczków
Prawo wieczysto-darówne, a na dalszych zupełną do pozyskania (gdzie-
by się znajdowali) plenipotencyą dla siebie uzyskał.

1778 Apr. 5. D. Prawo wieczysto darowne, i jedneyże datty Plenipotencya JW.

Paca składa się w Autentykach

Przypadł w krótce za pozwem Konstantynowicza Aktorat w Grodzie
Trockim, stawał tam najprzód Konstantynowicz oskarżając Ułana o
gwałtowne ludzi wyprowadzenie, o zabor wszelkiego przynich ma-
jątku, o naiechanie na wieś, a przeto samo o udziałaną wiołencyą, i iako
w sprawie zgatunku swego *Uczynkowej* prosił uznania Inkwizycyi i
komportacyi zabraney ruchomości, ale Sąd Grocki Trocki na samym
zaraz w stepie wielki fawor Ułanowi pokazał, bo chcąc go przed wey-
ściem jeszcze wpoznanie sprawy od zarzutu wiołencyi zupełnie uwol-
nić, Inkwizycyi arbitralnie nieuznał, a tylko *Simpliciter* Kopie z spraw
cum statuitione poddanych jakby *in Causa Civili* decydował, i rozprawę
w czas przyszły bez żadnych dalszych przypozwów *zaty* *szczegulais*
Dekretem dla stron udeterminował.

1778. Maja 5. D. zapadły składa się Dekret.

Nim jeszcze *zaty* Dekretem przypadł Aktorat Konstantynowicza tym
czasem JP. Ułan sprowadził do Trok niektórych ludzi pod obowiązkiem
statuicyi u niego będących, i onych gwoli i myśli swey nauczonych w
czasie sądzących się Roczkow do examinu stawił, a Sąd Grodzki
Trocki dotyla w tey mierze dla Ułana pokazał się być sprzyiają-
cym: że bez pozwu, i bez Aktoratu za samym tylko Wnieśieniem
examen z tych ludzi wedle punktów przez Ułana podanych arbitral-
nie uczynił.

Przyszła potym powtórnie z aktoratu Konstantynowicza sprawa ta przed
Sąd Grocki Trocki, a JP. Ułan za przywołanym aktoratem nie czynił
pówinney satysfakcyi Dekretowi pierwszemu, bo żadnego z tych lu-
dzi, których mu stawić kazano, na Sądzie niestawił, stanął więc
natychmiast Konstantynowicz o nakazanie satysfakcyi temu Dekreto-
wi, i o wskazanie na Ułanie pen Kontrawencyinyh, ale JP. Ułan chcąc
na ów czas wymówić się od zasłużoney kary, udał się do fortelnych
przemysłów, wyniósł po Konstantynowicza Załobę: *jakoby ci ludzie*
których Ułan stawić do Sądu Dekretem był obowiązany będąc przez Konstan-
tynowicza zpod Ułana wyprowadzonemi nie już u Ułana, lecz u samegoż
Konstantynowicza znyadowali się, i przytakiey Załobie o uznanie Inkwi-
zycyi dopraśzał się; Sąd zaś Grocki Trocki chociaż pamiętał o tym:
że sam Dekretem swoim statuicyą ludzi nakazał, że Inkwizycyą w
tey sprawie uchylił, że rozprawę między stronami bez żadnych dal-
szych przypozwów determinował, i chociaż także wiedział o tym: że
żadne Prawo żadnemu Sądowi własnych Dekretów przeistaczać nie-
pozwała, i że Konstitucya Koranacyina *dyllacyi Copiar: Spraw* w jedney
sprawie *podwakrot* używać wyraźnie zakazuje: tak jednak daleko na-
stronę Ułana był powolnym: że i satysfakcyą swemu Dekretowi
względem uznanej statuicyi poddanych wstrzymał, i Inkwizycyą dla
wybadania się niby: *czy owi Ludzie, (których jest sprawa) byli na ów czas*
pod Konstantynowiczem? czyli też pod Ułanem? przeciw Dekretowi swoje-
mu na proźbę Ułana uznał, i nowe stronom zapozwy pomimo wyra-
żno

żne Dekretu swego ostrzeżenie wynośić do sprawy pozwolił, i dylla cya nakoniec *Copiar: Spraw* w jedney i tey samey sprawie powtórnie dać nakazał, a o Paręce ktorey Konstantynowicz po Ułanie dopraszał ani wzmianki nawet żadney w Dekrecie swym nieuczynił.

1779. Maja 11. Dnia ferowany składasz Dekret

Poznawał to naówczas Konstantynowicz że appellować od tegoż Dekretu jako jeszcze niepryncypalnego byłoby próżnie, czekał więc cierpliwie przyzwoitey do appelowania pory, atym czasem, choć go widział zewszęch miar być Dekretem nieprawym, przez sentyment iednak Obywatelstwa posłuszeństwo mu czynił, i do aktów Jakwizycyi i Weryfikacyi przystąpić niewzbraniał się, świadczą o tym

1779. Augusta 18. Dnia wydane do Jakwizycyi Pozwy i we dwa dni potym expedyowany przez wyznaczonych Urzędników akt Weryfikacyi

Niechciał nic opuścić Konstantynowicz coby mu do zruynowania tak besprawnego Dekretu w czas przyszły posłużyć mogło, i przeto torując sobie drugę do przyszley apelacyi, wcześniej przeciw temu Dekretowi manifest uczynił.

1780. Maja 31. Dnia w aktach Ziemskich Smoleńskich zanieśiony na Urząd i razem na stronę składasz manifest

Przyšzedł nareźtę czas ostateczney między stronami w Grodzie Trockim rozprawy, podał tam nayprzód Konstantynowicz akcesoryiną do Sądu proźbę o nakazanie satysfakcyi Dekretowi pierwszemu względem stawienia ludzi pzez Ułana y o peny kontrawencyjne natymże Ułanie, ale Sąd Grodzki Trocki wstrzymując powtórnie satysfakcyą Dekretowi swojemu, całą tę kwestyą tak ostateczyą jakoteż o peny kontrawencyjne *ad principale* odłożył.

Uformował potym J. P. Ułan *accessorium* o uznanie examinu z trzech ludzi przezeń stawionych, i żądał koniecznie żeby ten examen był tylko czyniony wedle Interrogatoriów od niego podanych, zaprzeczył tak nieregularnemu żądaniu Jego Konstantynowicz, i natychmiast do tego examinu zestrony swey także Interrogatoria podał, ale Sądowi Grodzkiemu Trockiemu tak się podobało że tylko *ad instantiam* iednego Ułana wedle Interrogatoriów iego ów examen uznał, a Interrogatoriów od Konstantynowicza podawnych nieprzyjął, i co większa że one były podawane o tym nawet w Dekrecie bynajmniey niewspominał.

Przystąpił po tych akcesoriach Konstantynowicz do przekładania pryncypalney sprawy, składał na Sądzie Regestra Bircze czyli Inwentarze starodawne Dowspudskie zktórych się jawnie pokazało że cała Familia Kopieczkow Piotrowskiemi pośledniey nazwanych do majątności Dowspudy zdawna należała, składał koleyno natych że Kopieczków czyli Piotrowskich Prawo darowne, a na dalszych poddanych Plenipotencyą od J. W. Paca Konstantynowiczowi daną, dowodził że ci wszyscy podani (októrych iest sprawa) ostateczną lustracyą podymnego są w *Ausztokolniu* zajęci, czytał przed Sądem Konstytucyą 1775 Ru mieszkańców *circa possessionem osad* utwierdzaiącą, na ostatek przy tych wszystkich dowodach biorąc się do przysięgi, prosił iżby mu ci wszyscy poddani do Ausztokolnia byli przyśądzeni, ale Sąd Grodzki Trocki nie miał względu na te wszystkie dowody Konstantynowicza, naganął arbitralnie Inwentarze Dowspudskie, wytłumaczył przewrótnie na stronę Ułana Konstytucyą 1775. Ru odrzócił poda-

waną od Konstantynowicz a przy sięgę, aprzychyliwszy się naywięcey do własnego wyznania Chłopów za sobą samemi świadczących, i do świadectwa Mieszczan Lipskich tymże Chłopom blisko spokrewnionych, takie z ofobna forował wyroki

Nayprzód co do Andrzeia Kopierzki Kazimierzem Piotrowskim niewłaściwie przezwanego lubo wszelkie Prawa zawsze Szlachcica *contra Plebeium* bliższym być do przy sięgi przeznaczaią, Sąd iednak Grodzki Trocki mimo to wszystko przypuścił Chłopa przeciw Konstantynowiczowi do przy sięgi, i zataę jego przy sięgą wiecznie go z pod Konstantynowicza u wolnił, a jakoby pod Ułanem zasiedzialego, Ułanowi *do Poszyrwincia* sądził.

Koleyno co do Okoniewiczów: gdy już Sąd Grodzki Trocki do uwolnienia Jch z pod Konstantynowicza inney nienaydował przyczyny, naówczas wziół do Dekretu tę nieregularną i cale niewczesną przyczynę: że *Konstantynowicz jakoby nielegalnie, bo nie smieniem J W Paca rozpoczął o tych Chłopow Proceder*, a przecież uznaiąc ten proceder Konstantynowicza za nielegalny, suspensy do adcytacyi J W Paca (jakby w takim przypadku uczynić należało) nieuznał, lecz bez sprawy z Dziedzicem oczewifcie tych Chłopów Ułanowi przy sądził.

Ofobno co do Jerzego Łukaszewicza czyli Kuca: tego chociaż ofstateczną Lustracyą Dymów w Aufztokolniu być znalezionym i sam nawet Ułan nieprzeczył, Sąd iednak Grodzki Trocki niekazał mu wrócić się do Aufztokolnia, ale go *w Poszyrwinciu* przy Ułanie zostawił.

Względem zaś pen Kontrawencyinych akcesorium wyrokiem *ad principale* suspendowanych: lubo J P Ułan sam w swoiey własney wypisał się Załobie: że Paweł Okuniewicz jeden z tych ludzi których Ułan stawić do Sądu Dekretem był obowiazany niewychodząc nigdzie zpod Ułana, przez lat blisko trzynaście mieszkał pod nim nieprzerwanie, a ztąd lubo J P Ułan własną swą załobą do możności stawienia takowego Człeka, a za niestawieniem onego, do uczynioney tym samym dobrowolney Dekretowi Kontrawencyi sam przyznawał się Sąd iednak Grodzki Trocki tak daleko mu pobłażył że go od pen Kontrawencyinych zupełnie uwolnił.

Ajako ten Sąd wroz sądzeniu głównieyszch punktów sprawy zawlze był dla Ułana parcyalnym, a dla Konstantynowicza uciążliwym, tak równie i pomnieysze pretenfye między temiż stronami w akcie werekficyi nawzajem dosiebie regulowane na stronę Ułana zfavorem, ana stronę Konstantynowicza surowie roz sądził.

Nayprzód bowiem niedofyc natym że ludzi Lustracyą *w Aufztokolniu* objętych od Konstantynowicza odsądził lecz ieszcze za Budynki i Domy Jch *w Aufztokolniu* pozostałe (zaktóre aż do tąd Konstantynowicz podatek podymny daremnie opłacać musi) 7z Złott dla Ułana na Konstantynowicza wskazał.

do. za pretenfyaę Jerzego Łukaszewicza o dwie strzelby przy zaiędzie Dóbr *Hańczy* zokkazyi niby Konstantynowicza utracone 40. Złł Pol: dla Ułana na Konstantynowiczu sądził, a drugą pretenfyaę Łukaszewicza o 40. Rubli ztegoż famego Zaiazdu *Hańczy* wynikłą, niewiedzieć dla jakiey przyczyny nieroz sądzoną do ofobnego aktoratu odłożył.

3to W pretenfyi tegoż Łukaszewicza o zaległy iakoby iurgiełt do Konstantynowicza goło - słownie roszczoney odprzysięgać się Konstantynowiczowi nakazał.

4to Pretensye wzajemne Konstantynowicza o dezolacyą domu, o zaległą pańszczyznę, i o dalsze remanenta słusznie do Łukaszewicza regulowane nullitate skaffował.

5to Pretensyą osobną Konstantynowicza o spóśt gorzałki, o nieoddanie pieniędzy za dwie baryłki, wótki i o naczynie blaszanne przy ucieczce zabrane do Woyciecha Okuniewicza sprawiedliwie stołowaną wiecznie umorzył, a tylko blaszankę do wzięcia którey sam Okuniewicz dobrowolnie przyznał się, powrócić nakazał.

6to Podobnież pretenfye dalsze Konstantynowicza jako to o dawane Piotrowskim i Okuniewiczom zapomogi, o szkodowanie z przyczyny ustaley po wyjściu ich pańszczyzny, o wykopanie przez Pawła Okuniewicza skarbu, do Ułana regulowane, niekazać nawet odprzysięgać się Chłopom zupełnie pokaffował; a *przeciwnie*.

W pretenfyi Ułana o gwałtowne iakoby stratanie żyta i skofzenie jarzyny do Konstantynowicza roszczoney chociaż żadnych za Ułanem dowodów niewidział, odprzysięgać się jednak Konstantynowiczowi kazał.

Naostatek Expensu prawnego dla Ułana na Konstantynowiczu 400. Złot: Pols: uciążliwie sądził.

1780. 7bra 12. d. ferowany widził Dekret.

Podał natych miał Konstantynowicz tak od tego pryncypalnego, iako też od pierwszych dwóch akcessoryjnych Dekretów apellacyą przed Trybunał, ale sąd Grodzki Trocki niechcąc mieć względu na to: że i od Inkwizycyi na pierwszym terminie uchyloney, a na drugim terminie nakazaney, i od powtórzoney dyllacy Copiar: spraw, i od przeistaczania własnych Dekretów, i od uznawanych bez pozwu i a ktoratu examinów, i od niedaney na żadaną parękę rezolucyi, i od uchylonych nakoniec pen Kontrawencyjnych i Wiołencyjnych Appellacye zawsze są wolne, ujął się fzczegulnie tego pretextu: że *Sprawa jest o wyprowadzenie Poddanych*, i pod tym hasłem podawaną ze strony Konstantynowicza apellacyą uchylił, a satysfakcyą dekretowi swemu absolutnie nakazał.

Wyniośł potym Ułan do Sądu proźbę o rejektę czyli raczey o remisję Juramentu Piotrowskim uznanego, zaprzeczył na ów czas tey jego proźbie Konstantynowicz, ale Sąd Grodzki Trocki nie tylko tey Regeky gwoli Ułana nieodmówił. lecz nad to użyczył mu iey sposobem cale nowym, i do tąd ieszcze w żadney Jurydykcyi niepraktykowanym, bo nie przed Sądem jakimkolwiek, lub w Kancellaryi przed Regentem, ale w Kościele Grażyńskim przed Xiędzem Plebanem lub Komendarzem w przytomności Woźnego *adlibitum* użytego sądzony Chłopowi Jurament wykonywać dozwolił, a co większa: chcąc podstępnie umocnić swój Dekret przez Konstantynowicza za appellowany, zapisał za jednym zachodem Rejektę Juramentu Konstantynowiczowi sązonego, i iakoby Konstantynowicz sam na tę Reiektę dobrowolne zgadzał się *contra fidem* przyświadczył.

Uczynił Konstantynowicz przeciw tym wszystkim Sądu Grodzkiego

B

postęp.

postępkiem solenny Manifest, a popierając założoną od Dekretu appellacją równie postronę jako też i po Urząd wyniósł przed Trybunał pozwy.

1780. *Okłobra 6. Dnia Manifest, a potym wyniesione składają się Pozwy.*

Niemógł tak rychło Konstantynowicz z Regestrów appellacyjnych do-
czekać się sprawy na Trybunale, a tym czasem Jegomość Pan
Ulan pozywając go *evocatorie in ordine* satyfakcyi Dekretowi za
appellowanemu przed Sąd Grodzki Trocki, dwie na nim konde-
mnaty wyskał i za temi kondemnatami wyiednawszy *ad nulla*
narrata brachium militare, zajechał gwałtownie Folwark Konstan-
tynowicza *Zaleskowszczyzna zwany*, zajął w nim za 3000. wkła-
zów 4000. Złotyeh roczney intraty, zabrał w Gumnie na
kilkaset kop różnego zboża, wyłowil Jeziora, wyrznął Pta-
stwo i znaczną część obory, a drugą część teyże Obory z kar-
mu wszelkiego ogołoconą do Konstantynowicza przepędził, sło-
wem: cały Folwark spuścizny i zdezelował, a co tylko on tam
uczynił, to wszystko sprowadzony na tradycyą Urzędnik Wielmo-
żny Jegomość Pan Eydziatowicz Pifarz Ziemski Smoleński li-
stem swym Urzędowym podawczym zupełnie mu approbo-
wał.

Y to tedy jest: co Konstantynowiczowi dało pobudkę do wyniesienia
nowych po Ułana i razem po Wielmożnego Eydziatowicza za-
pозwów, które on teraz wspólnie z uprzedzonym Manifestem na
Trybunale składając, odwoływa się do proźb na czele produktu te-
go wypisanych.

